

Sygn. akt I ACa 649/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska SSA Artur Kowalewski
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Goltsche

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości Centrum (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S.

przeciwko R. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 25 marca 2015 r., sygn. akt VIII GC 308/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Danuta Jezierska SSA Dariusz Rystał SSA Artur Kowalewski

I ACa 649/15

UZASADNIENIE

Powód Syndyk masy upadłości Centrum (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S., wniósł o zasądzenie od pozwanego R. M. kwoty 605.847,64 złotych, z ustawowymi odsetkami od dnia 8 listopada 2013 roku, do dnia zapłaty. W treści pozwu podniósł bezskuteczność czynności prawnych dokonanych przez upadłego wobec pozwanego w oparciu o zawarte umowy z pozwanym, na podstawie art. 127 § 1 ustawy - Postępowanie upadłościowe i naprawcze, stwierdzając, że w świetle tego przepisu bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są wszelkie umowy zawarte w okresie jednego roku poprzedzającego złożenie wniosku o ogłoszenie

upadłości. Co do wypłat wcześniejszych, powód powołał się na art. 527 § 1 k.c., twierdząc, że czynności wypłat, które zostały wskazane w pozwie, zostały dokonane przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a które doprowadziły do niewypłacalności i pogłębienia stanu niewypłacalności upadłego, a o takiej sytuacji jako mający stałe stosunki handlowe z upadłym, w ocenie powoda pozwany wiedział.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Podniósł, że zawarł umowy z powodem, prowadząc działalność gospodarczą i były to umowy o współpracy. Pozwany odniósł się w pierwszej kolejności do żądania powoda sformułowanego w oparciu o art. 127 ust. 1 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze (dalej: „PUIŃ”), stwierdzając przede wszystkim, że nie jest prawdą twierdzenie powoda, jakoby strona powodowa nie otrzymała żadnego świadczenia w zamian za wypłaconą pozwanemu prowizję. W szczególności pozwany podniósł, że świadczeniem było pozyskiwanie klientów upadłego, którzy dokonywali wpłat, od których były odprowadzane prowizje. Zdaniem pozwanego umowy, które zawarł, stanowiły podstawę stosunku agencji pomiędzy upadłym a pozwanym, a więc stosunku prawnego będącego pośrednictwem handlowym, dozwolonym przez prawo i przewidującym ekwiwalentne świadczenia. Podniósł, że powód nie sprostał regule dowodowej, wynikającej z art. 6 k.c., w szczególności nie przedstawił żadnego dowodu porównawczego, który by stanowił swoisty punkt odniesienia do ustalonej w umowie prowizji i świadczyłby o jej znacznym zawyżeniu. Pozwany zakwestionował również żądanie oparte na art. 527 § 1 k.c. Stwierdził, że należy poddać w wątpliwość możliwość zastosowania instytucji skargi pauliańskiej w kontekście umowy agencyjnej, która nie ma charakteru czynności rozporządzającej. Odnosząc się do przesłanki pokrzywdzenia wierzycieli wskazał, że element tego pokrzywdzenia należy badać na moment wystąpienia z żądaniem. Pozwany wskazał, że zgodnie z potocznym znaczeniem tego terminu, jest on związany z niewypłacalnością i chodzi tu o taką sytuację dłużnika, która polega na braku możliwości wywiązywania się przez niego z zobowiązań finansowych. W ocenie pozwanego, powód w żaden sposób nie wykazał, że taki stan rzeczy miał miejsce, ani nie wykazał, że pozwany w jakikolwiek sposób przyczynił się do stanu niewypłacalności upadłego. Powołał się na rekomendację, którym cieszyła się spółka upadłego, w szczególności uzyskaniem znaku "rzetelna firma" i na to, że funkcjonowanie upadłego w żadnym wypadku nie wskazywało na jakiegokolwiek nieprawidłowości. Zdaniem pozwanego dochował on należytej staranności przy zawarciu umów z upadłym. Zaprzeczył nadto, że był w stałych stosunkach gospodarczych z upadłym, w szczególności powołał się na to, że nie łączyły pozwanego z upadłym żadne powiązania. Pozwany zaprzeczył także, że wiedział o działaniu upadłej spółki ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, jak też, że o tym mógł się dowiedzieć przy zachowaniu należytej staranności.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2015 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości Centrum (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S. przeciwko R. M. o zapłatę oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (pkt II).

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były okoliczności zgodnie z którymi, Centrum (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarła z pozwanym R. M. umowy o współpracy. Dаты dwóch umów o współpracy, wskazują na dzień 6 czerwca 2011 roku, a jednej umowy o współpracy na dzień 10 maja 2012 roku. Umowy o współpracy zawierające datę 6 czerwca 2011 roku, były aneksowane aneksami numer (...), datowanymi na ten sam dzień.

Zgodnie z umową o współpracy z dnia 6 czerwca 2011 roku pozwany miał wykonywać czynności na rzecz Centrum (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (dalej: (...), Centrum (...)), w postaci pozyskiwania klientów, inwestorów na inwestowanie w ramach oferty tej spółki znajdującej się na jej stronie internetowej. Za te czynności miał otrzymywać prowizję w wysokości 4,5 % za pozyskanego klienta - inwestora, prowizja ta miała być płatna co miesiąc, przez okres trwania umowy z pozyskanym inwestorem, przy czym dopiero od momentu wpłaty zainwestowanej przez pozyskanego inwestora sumy, na konto firmowe spółki będącej zleceniodawcą. Zgodnie z § 5 wzmiankowanej umowy, zapłata 4,5 % prowizji, następować miała raz w miesiącu, do 10 dnia każdego miesiąca. Umowa ta została zawarta na czas nieokreślony, z możliwością wypowiedzenia, przy zachowaniu 30-dniowego okresu wypowiedzenia, ze skutkiem na koniec miesiąca. Aneks do umowy, również zawierający datę 6 czerwca 2011 roku, określał wysokość prowizji na 5 % i stwierdzenie, w § 3 tego aneksu, że prowizja płatna jest jednorazowo, dopiero od momentu wpłaty wkładu przez

pozyskanego klienta na konto firmowe. Również w tym wypadku, w § 5 stwierdzono, że zapłata 5 % prowizji następuje raz w miesiącu do 10 dnia każdego miesiąca.

Również w dniu 6 czerwca 2011 roku, zawarta została kolejna umowa o współpracy, która miała regulować zasady współpracy polegającej na pozyskiwaniu klientów - inwestorów, dla inwestowania w ramach oferty Centrum (...) znajdującej się na stronie internetowej spółki. Pozwany zobowiązał się do pozyskiwania nowych klientów na inwestowanie w spółce Centrum (...), zgodnie z jej ofertą handlową. Na podstawie § 3 powołanej umowy, pozwany miał otrzymywać prowizję w wysokości 3 % za pozyskanego inwestora, prowizja ta miała być płatna co miesiąc przez okres trwania umowy z pozyskanym inwestorem, jednakże dopiero od momentu wpłaty zainwestowanej kwoty przez pozyskanego inwestora na konto firmowe Spółki Centrum (...). Pozwany pozyskując inwestora miał skontaktować go ze Spółką Centrum (...) lub przekazać jego dane wymagane do sporządzenia umowy. Stwierdzono, że umowę z potencjalnymi inwestorami, podpisuje wyłącznie Centrum (...).

Takie samo postanowienie znalazło się we wcześniej omówionej umowie o współpracy, również datowanej na dzień 6 czerwca 2011 roku. W aneksie, podobnie jak w umowie datowanym na dzień 6 czerwca 2011 roku, stwierdzono, że prowizja należna pozwanemu, ma wynosić 7 procent za pozyskanego klienta, prowizja ma być płatna jednorazowo, dopiero od momentu wpłaty wkładu przez pozyskanego klienta na konto spółki Centrum (...). Pozostawiono przepis mówiący o tym, że wyłącznie ta spółka podpisuje umowy z inwestorami.

Zgodnie z umową datowaną na dzień 10 maja 2012 roku, pomiędzy Centrum (...) a pozwanym, ustalono w § 1, podobnie jak w poprzednich umowach, że ma ona regulować współpracę polegającą na pozyskiwaniu klientów-inwestorów, na inwestowanie w ramach oferty wymienionej spółki, znajdującej się na jej stronie internetowej. Pozwany zobowiązał się do pozyskiwania nowych klientów do inwestowania przez wpłaty do tej spółki. W § 3 tej umowy stwierdzono, że w jej ramach pozwany będzie otrzymywał prowizję w wysokości 4,5 % miesięcznie od sumy każdej umowy inwestycyjnej zawartej przez pozyskanego inwestora, licząc od dnia 6 czerwca 2011 roku do dnia 30 maja 2012 roku, prowizja ta miała być płatna co miesiąc przez okres trwania każdej umowy zawartej przez poleconego inwestora, do czasu jej wygaśnięcia, a w przypadku rozwiązania umowy pomiędzy pozwanym a Centrum (...), spółka ta zobowiązała się dalej wypłacać wymienioną prowizję do czasu wygaśnięcia wszystkich umów inwestycyjnych zawartych przez klientów poleconych przez pozwanego. W par. 3 ust. 4 umowy stwierdzono, że pozwany otrzymywał będzie prowizję w wysokości dwóch procent od sumy każdej nowej umowy inwestycyjnej, zawartej od dnia 1 czerwca 2012 roku, wypłaconej jednorazowo, przy czym prowizja ta płatna miała być dopiero od momentu wpłaty zainwestowanej przez pozyskanego inwestora sumy na konto firmowe spółki Centrum (...). Również na podstawie tej umowy pozwany miał kontaktować potencjalnego inwestora ze Spółką, a samą umowę mogła podpisywać jedynie spółka Centrum (...), która miała ponosić pełną odpowiedzialność prawną za podpisanie dalej umowy. Pismem z dnia 23 kwietnia 2012 roku Spółka Centrum (...) wypowiedziała pozwanemu umowę o współpracy zawartą w dniu 6 czerwca 2011 roku, zachowując umowny okres wypowiedzenia. Stwierdzono w tym piśmie, że istnieje możliwość zawarcia nowej umowy, na nowych warunkach.

Centrum (...) Oddłużeniowe zawierała umowy, które zostały uznane przez Komisję Nadzoru Finansowego za naruszające przepisy ustawy Prawo bankowe. Organ ten stwierdził, że czynności wykonywane przez wymienioną spółkę są czynnościami bankowymi sensu stricto, do której powołane są wyłącznie banki. W związku z powyższym Komisja Nadzoru Finansowego zawiadomiła o popełnieniu przestępstwa, zawiadomieniem z dnia 6 września 2011 roku Prokuraturę Rejonową w Stargardzie Szczecińskim. W tym zawiadomieniu stwierdziła też, że działalność wymienionej spółki stanowi poddanie jej klientów nadmiernemu ryzyku z uwagi na ofertę, którą ta spółka złożyła. Zdaniem Komisji Nadzoru Finansowego niezwykle trudną do zrealizowania, stanowiącą ryzyko nie tylko nieuzyskania wyników, które spółka ta zapewnia, ale też utraty powierzonych tej Spółce środków. Stwierdzono, że ryzyko inwestycji rośnie wprost proporcjonalnie do wysokości oczekiwanej stopy zwrotu. Nadto wskazano, że zagwarantowanie klientom inwestującym za pośrednictwem tej Spółki wysokiej stopy zwrotu inwestycji niewątpliwie łączy się z koniecznością zaangażowania zgromadzonych przez Spółkę środków w ryzykowne przedsięwzięcia. Biorąc pod uwagę te okoliczności Komisja Nadzoru Finansowego uznała, że istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, polegającego na gromadzeniu środków pieniężnych osób fizycznych, prawnych lub jednostek organizacyjnych nie

mających osobowości prawnej w celu udzielenia kredytów, pożyczek pieniężnych lub obciążenia ryzykiem tych środków w inny sposób, to jest wyczerpania czynu zabronionego, określonego w art. 171 ust. 1 w związku z art. 171 ust. 3 ustawy Prawo bankowe.

W dniu 27 grudnia 2012 roku został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości Centrum (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., obejmującej likwidację jej majątku. Wniosek złożył jeden z wierzycieli tej spółki. Postanowieniem z dnia 3 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie Wydział XII Gospodarczy w postępowaniu pod sygnaturą XII GU 2/13 ogłosił upadłość dłużnika Centrum (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., obejmującą likwidację majątku dłużnika.

Syndyk masy upadłości wezwał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem pismem z dnia 29 października 2013 roku. Powołał się na zestawienie wypłat, które zostało przedstawione na karcie 16 w załączeniu do materiału procesowego, objętego pozwem jako załącznik do pozwu. W tym wezwaniu stwierdził, że upadły żadnego świadczenia nie otrzymał w zamian za dokonane wpłaty na rzecz pozwanego, których suma wyniosła 605.847,64 złotych. Nadto stwierdził, że niezależnie od powyższego podnieść należy, że wysokość prowizji na poziomie 5% do 12%, za świadczone przez pozwanego usługi pośrednictwa finansowego, była niewspółmierna w stosunku do poziomu wynagrodzeń tego typu obowiązujących na rynku, które kształtują się na poziomie około 3%. Powołał się na bezskuteczność czynności wypłat tych wynagrodzeń w świetle art. 127 ustawy Postępowanie upadłościowe i naprawcze, jak i art. 527 k.c., stwierdzając że ta bezskuteczność zachodzi z mocy prawa.

Pozwany odmówił zapłaty żądanej kwoty, twierdząc że otrzymał ją na podstawie umowy świadczonej w oparciu o uzgodnienie treści pomiędzy stronami i stanowi ona należne mu wynagrodzenie umowne.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższe ustalenia faktyczne zostały dokonane na podstawie następujących dowodów: umowy o współpracy wraz z aneksami, datowane na dzień 6 czerwca 2011 roku (k. 9 - 12), umowa o współpracy datowana na dzień 10 maja 2012 roku (k. 8), Oświadczenie upadłej o wypowiedzeniu umowy o współpracy, złożone dnia 23 kwietnia 2012 roku (k. 13), zestawienie prowizji wypłaconych pozwanemu przez upadłą (k. 16), zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożone przez Komisję Nadzoru Finansowego z dnia 6 września 2011 roku (k.52 - 54), wezwanie do zapłaty z dnia 29 października 2013 roku z potwierdzeniem odbioru i odpowiedzią (k. 55 - 59), zestawienie operacji bankowych upadłej spółki w okresie od 1 stycznia 2011 do 23 września 2013 (k. 73 - 90), faktury wystawione przez pozwanego upadłej spółce wraz z potwierdzeniami przelewów (k. 114 - 120 i k. 128 - 148). Dokonując oceny przedłożonych w postępowaniu dowodów, Sąd stwierdził, że strona powodowa przedstawiła wyłącznie dowody pisemne. Podkreślił istotę umów zawieranych pomiędzy upadłą spółką a pozwanym. W ocenie Sądu, umowy te wskazywały na ich charakter prawny, natomiast z ich treści nie sposób było ustalić, w jakich faktycznie datach umowy te zostały zawarte.

W szczególności jeśli chodzi o umowę z dnia 10 maja 2012 roku, Sąd podniósł że wskazuje ona na świadczenia, które mają być dokonane oraz na wysokość tych świadczeń, w okresach poprzedzających datę wskazaną w treści tej umowy.

Nadto zostały złożone dwie umowy opatrzone datą 6 czerwca 2011 roku. Obie umowy z aneksami z tej samej daty. Sąd zauważył, że nie wskazano, która z tych umów była wykonywana przez strony, w szczególności takiego wskazania nie zawarto w pozwie, i który z załączonych aneksów, której umowy faktycznie dotyczy.

Sąd wskazał, że powód powołał się też na wypłaty dokonane przez upadłą na rzecz pozwanego, natomiast nie wskazano, które wypłaty dotyczą jakich konkretnie umów i w związku z jakimi świadczeniami zostały dokonane. Według Sądu umowy dołączone do pozwu wskazują na świadczenie upadłej spółki, które mają być wypłacane pozwanemu jako prowizja, a więc na ich charakter, natomiast w świetle sprzeczności tych umów nie sposób jest ustalić jakie faktycznie prowizje obowiązywały pomiędzy stronami, a biorąc pod uwagę płatności, które strona powodowa wskazała w pozwie, nie sposób przyporządkować tych płatności, ani do konkretnych umów w ich konkretnym brzemieniu, ani do konkretnych wpłat inwestorów, od których te świadczenia były liczone.

W świetle tych umów zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że wypłaty prowizji zależały od wysokości wpłat uiszczanych przez klientów pozyskanych na skutek działań pozwanego na podstawie umów zawartych z upadłą. Natomiast nie sposób w ocenie Sądu w oparciu o te dowody ustalić, jakie to były konkretnie wypłaty i która z wypłat prowizji odnosiła się do której z uzyskanych przez upadłą wpłat, ani też w jakim czasie te wypłaty następowały i ile było wypłat prowizji od poszczególnych wpłat dokonanych przez inwestorów w rozumieniu umów zawartych pomiędzy upadłą a pozwanym, pozyskanych przez pozwanego na podstawie realizacji tych umów.

Sąd zauważył, że ustalenie tych okoliczności nie pozwolił brak samych umów, które zostały zawarte na podstawie działalności pozwanego, jako wykonującej umowy zawarte z upadłą. Sąd wskazał także, że nie mogło służyć ustaleniu tych okoliczności dołączenie umów zawartych w placówce upadłej spółki w L. albo przy działalności placówki w L.. Jeśli chodzi o tezę dowodową dotyczącą tych akurat dokumentów, to Sąd wskazał że miały one zgodnie z wnioskiem dowodowym obrazować charakter działalności upadłej, tymczasem w tym zakresie wystarczającym, miarodajnym, był dokument w postaci zawiadomienia ze strony Komisji Nadzoru Finansowego, kierowanego do Prokuratury Rejonowej w Stargardzie Szczecińskim, a datowanego na dzień 6 września 2011 roku. Sąd zaznaczył, że wzmiankowane umowy z inwestorami zawarte przy działalności placówki w L. nie były wskazane na okoliczność treści umów zawieranych przez upadłą w oparciu o działania dokonane przez pozwanego na podstawie umów załączonych do pozwu.

Sąd wskazał, że postanowienie o ogłoszeniu upadłości z uzasadnieniem służyło ustaleniu faktu postawienia spółki w stan upadłości i daty złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Przechodząc do oceny prawnej, Sąd Okręgowy stwierdził, że strona powodowa dochodząc roszczenia wskazanego w pozwie powołała się w pierwszym rzędzie na regulację art. 127 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Sąd wskazał, że zgodnie z tym przepisem bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są czynności prawne dokonane przez upadłego w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, którymi rozporządził on swoim majątkiem, jeżeli dokonane zostały nieodpłatnie albo odpłatnie, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego, lub osoby trzeciej.

Sąd zaznaczył, że w świetle art. 127 ust. 2 ustawy PUiN, oprócz czynności prawnej wskazanej w ust. 1 bezskuteczność obejmuje również ugodę sądową, uznane powództwa i zrzeczenia się roszczenia. W świetle obu powołanych przepisów Sąd przyjął, że każda czynność prawna dokonana w ciągu roku poprzedzającego datę złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, zawarta przez upadłego i dokonana przez upadłego, o ile spowodowała rozporządzenie majątku upadłego, jest nieskuteczna w stosunku do masy, o ile została dokonana nieodpłatnie, a gdy odpłatnie to w takim stosunku, że wartość świadczenia upadłego przewyższyła w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez niego, bądź zastrzeżonego dla upadłego lub osoby trzeciej.

Sąd wskazał, że powód upatruje czynności prawnych dokonanych przez upadłego we wpłatach dokonanych przez upadłą na rzecz pozwanego, przy czym powód przyznaje, że wpłaty te znajdowały oparcie w umowach, które powód dołączył do pozwu. Sąd wskazał, że istotą niniejszego sporu jest stwierdzenie czy czynnościami prawnymi, o których mowa art. 127 ust. 1 ustawy PUiN, są same wpłaty, czy też czynności prawne w postaci zawartych umów, a w szczególności oświadczenia woli upadłego, które stanowią treść czynności prawnych w postaci umów zawartych pomiędzy upadłą, a pozwanym. Sąd zauważył, że umowy te przewidywały ściśle określony procent odnoszący się do wpłat dokonanych przez inwestorów pozyskanych przez pozwanego, a zatem nie zależały od uznaniowości w toku realizacji umów. W związku z powyższym zasadny jest zdaniem Sądu pogląd, że dokonanie wpłat nie było oświadczeniem woli w rozumieniu art. 60 k.c. i czynnością prawną w rozumieniu art. 56 k.c., ponieważ nie zmierzało do nawiązania, rozwiązania, ani do zmiany stosunku prawnego. W ocenie Sądu czynność jaką były wpłaty są w istocie czynnościami faktycznymi. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2012 roku II CK 396/02, a w szczególności głosem M. S. do tego orzeczenia, dotyczącego wprowadzenia art. 527 §1 k.c. i czynności zwrotu nieruchomości po prawidłowym odwołaniu darowizny, natomiast zawierającego też ogólną myśl, że nie podlegają uznaniu za czynności prawne takie działania, które następują w wyniku wykonania istniejącego zobowiązania. Sąd zastrzegł, że to stwierdzenie nie może być traktowane w sposób generalizujący. Dalej podniósł, że o ile tymi świadczeniami są czynności mające skutek nawiązania, a w szczególności zmiany czy rozwiązania

stosunku prawnego, to muszą być traktowane jako czynności prawne. Natomiast w sytuacji, kiedy świadczenia te są świadczeniami wykonania umowy, ściśle wskazującej wysokość tych świadczeń, a zatem niepozostawiającej żadnej swobody, w postaci oświadczenia woli, kształtowania treści tego świadczenia, to nie można uznać zdaniem Sądu takiego świadczenia za czynność prawną. Sąd podkreślił, że w umowach, które zostały dołączone do pozwu wysokość prowizji została ściśle określona procentowo i ustalenie jej rzeczywistej wysokości polega jedynie na działaniu matematycznym, polegającym na obliczeniu procent prowizji w oparciu o wysokości płaconej sumy przez inwestorów pozyskanych przez pozwanego. Sąd porównał to do świadczenia w postaci wynagrodzenia za pracę uiszczonego przez pracodawcę na podstawie umowy o pracę wskazującej ściśle treść wynagrodzenia, wysokość wynagrodzenia lub sposób jego ustalenia w oparciu o wszystkie konieczne składniki.

W ocenie Sądu wypłata comiesięczna wynagrodzenia za pracę nie jest w takim rozumieniu czynnością prawną. Sąd powołał się na poglądy piśmiennictwa, co do traktowania premii, nawet jeżeli jest to premia uznaniowa, natomiast przewidziana w umowie zatrudnienia, jako czynności faktycznej. Sąd powołał się na zapatrywanie wyrażone przez Zdzisława Kubotę w artykule "Charakter prawny przyznania, obniżenia, odmowy przyznania premii", w: "Praca i zabezpieczenia społeczne" numer 12/2002 strona 15 i następne. Z powyższego według Sądu można wyciągnąć wniosek, że czynnościami prawnymi, które zostały zawarte pomiędzy upadłym, a pozwanym, a ściślej które stanowiły o przysporzeniu, były umowy pomiędzy tymi stronami, a umowy te, poza umową datowaną na dzień 10 maja 2012 roku, zostały zawarte przed okresem roku poprzedzającego wniosek o ogłoszenie upadłości.

Niezależnie od powyższych rozważań i w ocenie Sądu nawet przyjmując, że wszystkie te wypłaty, które zostały powołane w pozwie i zostały wykazane w zestawieniu wypłat dokonanych przez upadłego na rzecz pozwanego na karcie 16 akt sprawy, były czynnościami prawnymi, to tylko część z tych wypłat miała miejsce w okresie roku poprzedzającego złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Sąd zauważył, że powód powołał czternaście takich wypłat i jedynie osiem z nich zostało dokonanych w okresie roku poprzedzającego moment złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Sąd hipotetycznie przyjmując, że wszystkie te wypłaty były czynnościami prawnymi, co zdaniem Sądu jednak nie jest prawidłową kwalifikacją tych czynności, stwierdził, że nie zachodzą okoliczności, w świetle danych przedstawionych przez powoda i w świetle materiału procesowego znajdującego się w aktach sprawy, do uznania, że świadczenia w postaci tych wypłat zostały dokonane, po pierwsze nieodpłatnie, a po drugie że bezskutecznie.

O odpłatności tych świadczeń świadczą treści umów załączonych do pozwu, na które sam powód się powołał, jako na podstawę świadczeń upadłego w stosunku do pozwanego. Z treści tych umów wynika, że pozwany prowadził na rzecz upadłego działalność albo w interesie upadłego, z korzyścią dla upadłego. Działalność polegającą na pozyskiwaniu inwestorów. Z kolei inwestorzy pozyskani przez pozwanego uiszczali wpłaty środków na rachunek upadłego. Świadczenia, które pozwany otrzymywał stanowiły jedynie procent tych świadczeń, które były środkami przekazywanymi przez inwestorów pozyskiwanych przez pozwanego. Sąd wskazał, że powód nie wykazał od jakich świadczeń zostały te prowizje obliczone, jaki procent faktycznie tych świadczeń stanowiły, a zatem nie można stwierdzić w świetle materiału procesowego przedstawionego przez powoda, wskazanego w pozwie, czy świadczenia otrzymane przez upadłego w związku z działalnością pozwanego na podstawie zawartych umów są świadczeniami ekwiwalentnymi w stosunku do prowizji, czy też nie. W ocenie Sądu istniała możliwość przyjęcia, że te świadczenia były wielokrotnie wyższe niż prowizje wypłacone pozwanemu.

Zdaniem Sądu zupełnie gołosłownym i całkowicie niewykazanym było stwierdzenie, że upadły nie otrzymał żadnego świadczenia wskutek czynności pozwanego na podstawie zawartych umów. Pozwany temu zaprzeczył, a treści tych umów wskazują, że te świadczenia były dokonywane. Powód nie wykazał żadnej inicjatywy dowodowej, która miałaby doprowadzić do poczynienia ustaleń, że prowizje wypłacane przez upadłego były faktycznie darowiznami na rzecz pozwanego. Dalej Sąd wskazał stanowisko powoda - w wezwaniu do zapłaty z dnia 29 października 2013 roku sam powód stwierdził, że prowizja otrzymana przez pozwanego jest za wysoka, a zatem przyznał, że to co otrzymał pozwany od upadłego było prowizją, natomiast zarzucił jej zawyżenie.

W ocenie Sądu zgadzając się z tym twierdzeniem, na co zdaniem Sądu wiele w tej sprawie wskazuje, zwłaszcza z uwagi na sposób określenia tej prowizji, który może prowadzić do wniosku, że prowizja nie była jednorazowa, to nie

sposób według Sądu ustalić wielkości tego zawyżenia. Niektóre z umów zawartych pomiędzy stronami wskazywały na prowizję, która miała być płatna co miesiąc. Zdaniem Sądu można było także przypuszczać, że ta prowizja płatna co miesiąc była ciągle od tej samej wpłaty wyliczona. Dalej Sąd wskazał, że można przypuszczać i zakładać, że być może w niektórych wypadkach te prowizje przewyższały wysokość wpłat dokonywanych przez inwestorów pozyskanych przez pozwanego. Mimo to, na podstawie materiału przedstawionego przez powoda i wniosków dowodowych zawartych w pozwie, w żaden sposób tego nie można ustalić, a zwłaszcza określić dysproporcji pomiędzy świadczeniem upadłej a świadczeniem pozwanego.

Sąd podkreślił, że powód nie wskazał od jakich wpłat została wyliczona wypłacona prowizja, na jaki procent poszczególnych wpłat dokonanych przez inwestorów pozyskanych na podstawie umów zawartych z upadłą została ta prowizja ustalona i wypłacona. W konsekwencji zdaniem Sądu nie można było ocenić stosunku pomiędzy wpłatami uzyskanymi przez upadłego na podstawie i w wyniku działalności pozwanego, stanowiącej wykonanie umów zawartych z upadłym, a wypłatami dokonanych przez upadłego w stosunku do pozwanego. Reasumując Sąd stwierdził, że powód nie wykazał, że świadczenia, które zostały otrzymane przez upadłego w wyniku działalności pozwanego, były w jakimkolwiek stopniu nieadekwatne do świadczeń wypłaconych przez upadłego pozwanemu na podstawie zawartych umów.

Sąd podkreślił, że dla porównania wartości świadczeń upadłego i jego kontrahenta, lub osoby trzeciej, trzeba przyjmować jej wartość rynkową. Sąd zauważył, że pojęcie przewyższenia w rażącym stopniu nie zostało zdefiniowane w doktrynie, a praktyka karze oceniać tę niewspółmierność stosownie do okoliczności konkretnego wypadku. W konsekwencji Sąd stwierdził, że w niniejszej sprawie nie można było dokonać oceny abstrakcyjnej, a należało dokonać oceny konkretnej w realiach sprawy, a zaniechanie powoda w zakresie inicjatywy dowodowej uniemożliwiło takie ustalenie.

Sąd wskazał, że ocena ta powinna zależeć od rozpiętości ceny, innych świadczeń, czy płac, albo stawek stosowanych w obrocie, na co zresztą zwrócił uwagę powód w wezwaniu, które zostało już zacytowane, w stosunku do świadczeń, które się należały bądź zostały uiszczone na rzecz upadłego, jako świadczenia będące ekwiwalentem działalności osoby, która otrzymała rozporządzenie środkami pieniężnymi przez upadłego.

Reasumując, w ocenie Sądu syndyk masy upadłości spółki Centrum (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością miałby legitymację do żądania bezskuteczności czynności prawnych upadłej w stosunku do pozwanego, o ile by wykazał, że czynności te były dokonane w okresie roku poprzedzającego wniosek o ogłoszenie upadłości, a nadto o ile by wykazał, że świadczenia będące czynnościami prawnymi - gdyby uznać, że rzeczywiście te wypłaty były czynnościami prawnymi - były dokonane w taki sposób, że ich wysokość rażąco przewyższała wysokość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub osoby trzeciej. W świetle materiału procesowego przedstawionego i wnioskowanego przez powoda takiego stwierdzenia według Sądu dokonać nie można.

Ustosunkowując się do żądania powoda, które podlegało rozważeniu na podstawie przepisu art. 527 k.c., Sąd zauważył, że zgodnie z art. 131 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, w sprawach nie uregulowanych przepisami art. 127-130 tej przedmiotowej ustawy, a więc przepisami dotyczącymi bezskuteczności czynności prawnych upadłego w stosunku do masy upadłości, do zaskarżenia czynności prawnych upadłego dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli stosuje się odpowiednio przepisy art. 132 i 134 ustawy oraz przepisy kodeksu cywilnego o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika. Tym samym w ocenie Sądu należało przyjąć, że powód miał również legitymację formalną do tego żeby powołać się na brzmienie artykułu 527 k.c..

Natomiast żeby uzyskać zasądzenie świadczenia dochodzonego w pozwie, Sąd wskazał że powód nie posiada legitymacji materialnej, ani w zakresie żądania na podstawie art. 127 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, ani w zakresie żądania, którego podstawę wskazał w postaci art. 527 k.c. w związku z art. 131 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Odnośnie legitymacji formalnej powoda Sąd zauważył, że zgodnie z art. 134 PUiN, o ile skutek czynności prawnej, czy to podlegającej stwierdzeniu bezskuteczności w oparciu o przepisy prawa upadłościowego i naprawczego, czy poddanej rozstrzygnięciu na podstawie art. 527 k.c., ubyło z majątku upadłego

lub do niego nie weszło świadczenie bądź odpowiednie środki, to podlega ono przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze nie jest możliwe, powinna być do masy upadłości przekazana jego równowartość w pieniądzu. Tym samym zgodnie z art. 134 ust. 1 PUiN, zdaniem Sądu można byłoby się domagać, powołując się na podstawę w postaci artykułu 527 k.c., zasądzenia takiej kwoty stanowiącej wartość świadczenia upadłego w stosunku do osoby trzeciej, w tym przypadku pozwanego, a nie tylko stwierdzenia bezskuteczności tej czynności.

Sąd przypomniał, że powyższe stanowi tylko o legitymacji formalnej, natomiast w ocenie Sądu nie było po stronie powoda czynnej legitymacji materialnej, ponieważ dochodzone roszczenie nie zostało wykazane.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Zgodnie z § 2 art. 527 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Paragraf 3 i 4 art. 527 k.c. dotyczy kwestii świadomości osoby trzeciej o dokonaniu pokrzywdzenia wierzycieli. W szczególności w § 3 domniemywa się, że o takiej świadomości dłużnika osoba będąca osobą trzecią wiedziała o ile jest osobą pozostającym z dłużnikiem w bliskim stosunku. Zgodnie z § 4 art. 527 k.c., jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskał przedsiębiorca pozostający z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych, domniemywa się, że było to mu wiadome, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Sąd wskazał, że instytucja skargi pauliańskiej ma zastosowanie wówczas gdy dłużnik swoim nielojalnym względem wierzyciela zachowaniem uniemożliwił realizację wierzytelności, gdyż doprowadził do niewypłacalności albo tę niewypłacalność powiększył, a korzyść z jego działania odniosła osoba trzecia. Regulacja ta przewiduje środek do osiągnięcia celu w postaci ochrony wierzycieli wynikającej z przedstawionych wyżej czynności i działań w postaci konstrukcji bezskuteczności względnej, a zatem zakładającej, że czynność dłużnika z osobą trzecią jest dozwolona, natomiast staje się bezskuteczna w oparciu o akcje procesową w postaci skargi pauliańskiej, w stosunku do występującego z takim roszczeniem wierzyciela.

Sąd zauważył, że w świetle powołanej regulacji wynikającej z poszczególnych przepisów art. 527 k.c. zaskarżeniu na podstawie tego przepisu, w związku z artykułem 131 PUiN, podlegają wyłącznie czynności prawne. Sąd podkreślił znaczenie powyższych argumentów i rozważań w sprawie kwalifikowania czynności, na które powołuje się powód, w odniesieniu do czynności wypłat jako czynności prawnych. Sąd podkreślił, że w przypadku powyższej podstawy prawnej nie ma znaczenia czy czynnościami prawnymi będziemy nazywać dokonane przez upadłą wypłaty, czy też umowy na podstawie, których te wypłaty zostały uiszczone. Sąd zauważył, że w świetle art. 134 ustawy PUiN świadczenia otrzymane przez osobę trzecią na podstawie tych umów, które z całą pewnością są czynnościami prawnymi co do których może być rozważana kwestia ich bezskuteczności na podstawie artykułu 527 k.c., mogły być traktowane jako majątek, który u był z masy upadłości, a zatem możliwe jest dochodzenie jego zwrotu.

Jeśli chodzi o kwestię świadomości dłużnika, o tym, że działał z pokrzywdzeniem wierzycieli, Sąd przyjął, że w niniejszej sprawie taka świadomość istniała. Sam fakt niewypłacalności dłużnika, co legło u podstaw ogłoszeniu upadłości upadłej spółki Centrum (...) Spółka z o.o. w S., świadczy o tym, że dłużnik ten działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Zdaniem Sądu nie można stwierdzić, że była to typowa forma ucieczki od zobowiązań w podobnych sytuacjach, albo w sytuacjach innych przeniesień majątku przez dłużnika na rzecz osoby trzeciej, natomiast z całą pewnością to, że część kwot otrzymywanych przez upadłą wypłacała ona osobom, z którymi współpracowała, stanowiło według Sądu obniżenie jej potencjału majątkowego powodując, że nie mogła ona wywiązać się z zobowiązań wobec osób, które traktowała jako inwestorów w przyjętej przez siebie nomenklaturze wykorzystywanej przy prowadzeniu działalności.

Sąd zauważył, że istotnym problemem natomiast w niniejszej sprawie jest ustalenie momentu powstania niewypłacalności dłużnika. Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 527 § 1 k.c. chodzi o czynność prawną, która dokonana

została z pokrzywdzeniem wierzycieli, a w świetle art. 527 § 2 k.c. stan taki definiuje się, jako sytuację, gdy wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny, albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Niezbędne zatem do stwierdzenia bezskuteczności takiej czynności jest ustalenie, że spowodowała ona stan niewypłacalności dłużnika, bądź też istniejący już stan niewypłacalności pogłębiła. W tym wypadku również strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów wskazujących na to, że dokonanie wskazanych w pozwie wypłat na rzecz pozwanego doprowadziło do niewypłacalności upadłej, a więc, że ich skutkiem, normalnym następstwem, była niewypłacalność dłużnika. Strona powodowa nie wykazała też, że niewypłacalność ta istniała w momencie dokonania tych wpłat na rzecz pozwanego, zaś wypłaty na rzecz pozwanego tę niewypłacalność pogłębiły.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu wykazania niewypłacalności dłużnika spoczywa na wierzycielu. W świetle artykułu 131 PUiN stosowanie art. 527 § 1 i 2 k.c. w sposób odpowiedni ma polegać też na tym, że to syndyk ma wykazać niewypłacalność dłużnika, jako spowodowaną czynnością upadłego na rzecz osoby trzeciej, a gdy twierdzi, że ta czynność tę niewypłacalność powiększyła, to powinien w ocenie Sądu wykazać, że niewypłacalność istniała w momencie gdy dokonywane były czynności objęte zaskarżeniem na podstawie powołanych przepisów i została przez te czynności pogłębiona.

Sąd podkreślił, że powód nie przedsięwziął żadnych środków, żeby to uczynić, nie wykazał żadnymi dowodami, że w momencie dokonania kwestionowanych świadczeń w stosunku do pozwanego, których zwrotu dochodzi w niniejszej sprawie, bądź to, że istniała niewypłacalność dłużnika i została ona w związku z tymi czynnościami pogłębiona, bądź też że czynności te doprowadziły do tej niewypłacalności. Sąd podkreślił, że nie ma żadnych podstaw w materiale procesowym sprawy, uzasadniających stwierdzenie, że pomiędzy zaskarżonymi czynnościami dłużnika, a więc czynnościami upadłej w postaci wypłat na rzecz pozwanego na podstawie zawartych z nim umów, a powstaniem lub zwiększeniem się jej niewypłacalności, istnieje związek przyczynowy. Sąd zauważył, że zaskarżona czynność musi być warunkiem koniecznym powstania lub zwiększenia się niewypłacalności, nawet jeżeli zasadne jest przyjęcie, że nie musi być jedyną przyczyną.

Sąd wskazał, że inną przyczyną badania roszczenia powoda w świetle art. 527 k.c. jest kwestia, czy można zarzucić pozwanemu, zakładając że istotnie wskutek jego działalności, a ściślej otrzymania przez niego świadczeń wypłaconych przez upadłego, doszło do niewypłacalności dłużnika, bądź zwiększenia się jego niewypłacalności. Sąd podkreślił, że w świetle materiału procesowego sprawy nie sposób stwierdzić, istnienie wiedzy o niewypłacalności dłużnika w chwili tych wypłat. Zdaniem Sądu złożona jest kwestia czy w zakresie wszystkich wypłat dokonanych przez upadłego, pozwanego należy traktować jako pozostającego z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych.

W ocenie Sądu bezspornym było, że pozwany jest przedsiębiorcą, czemu w niniejszej sprawie nie zaprzeczał, w związku z tym zdaniem Sądu nie było niezbędne przeprowadzenie dowodu z dokumentu ewidencji działalności gospodarczej dotyczącej pozwanego. Sąd zauważył, że ani z treści pozwu, ani z dokumentów powołanych w pozwie i środków dowodowych przedstawionych i wnioskowanych przez powoda, nie jest możliwe stwierdzenie, że przed zawarciem pierwszej z wymienionych umów strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych, a więc że cokolwiek między nimi istniało w zakresie obrotu gospodarczego, że jakiegokolwiek działania stron jako przedsiębiorców były relacjami gospodarczymi pomiędzy nimi. W konsekwencji zdaniem Sądu nie było możliwe stwierdzenie, że zawarcie umowy datowanej na dzień 6 czerwca 2011 było czynnością prawną stron pozostających w stałym stosunku gospodarczym. Bowiem była to pierwsza z umów powołanych w pozwie i pierwsza z dat, która w ogóle wskazuje na to, że pomiędzy upadłym a pozwanym doszło do nawiązania stosunków. O stałych stosunkach gospodarczych można mówić dopiero przy kolejnych czynnościach prawnych. Sąd wskazał, że kwestia czasu zawarcia umowy datowanej na dzień 10 maja 2012 roku jest nader problematyczna w sytuacji, kiedy ta umowa odwołuje się do świadczeń na podstawie czynności pozwanego mających miejsce wcześniej, więc nie sposób stwierdzić czy umowa ta zawiera rzeczywistą datę czynności jej zawarcia. Sąd wskazał, że hipotetycznie zakładając, że każda z wypłat stanowiła czynność prawną, można byłoby część z nich kwalifikować jako dokonane w czasie istnienia stałych stosunków gospodarczych. Ponieważ jest to jedyny stosunek umowny pomiędzy upadłą a pozwanym znany Sądowi w niniejszej sprawie, przedstawiony jako istniejący przez stronę powodową, stąd nie sposób było zdaniem Sądu przyjąć, że strony nawiązały między sobą współpracę pozwalającą uznać, że były w stałych stosunkach gospodarczych. Sąd podkreślił, że jedynie 6 wpłat mogło

być kwalifikowane, jako poddające się rozstrzygnięciu w niniejszej sprawie w oparciu o podstawy prawne z art. 527 k.c. w związku z art. 131 PUiN, nie można przyjąć, że te wypłaty były czynnościami przedsiębiorców pozostających w stałych stosunkach gospodarczych.

Jako ostatnią kwestią, powiązaną z powyższymi rozważaniami, Sąd wskazał kwestię granic rozstrzygania zgodnie z art. 321 k.p.c., w którym stwierdzono że Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie. Podstawa faktyczna powództwa zdaniem Sądu nie wskazuje na istnienie nieważności umów dołączonych do pozwu. Sąd zauważył, że nie podniesiono argumentu nieważności tych umów, ani nie powołano się na żadne wady oświadczenia woli.

Sąd podkreślił, że zarówno w świetle treści tych umów jak i ich dat nie sposób ustalić, jakie konkretnie ustalenia umowne obowiązywały pomiędzy stronami i jakie konkretnie ustalenia umowne były wykonywane. Sąd stwierdził, że można byłoby rozważyć czy załączone umowy nie zostały zawarte dla pozorów i czy pozwany nie był w istocie uczestnikiem procedury prowadzonej przez upadłą, polegającej na działalności tzw. piramidy finansowej. Jednakże w ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie było możliwe jej badanie w tym zakresie, ponieważ powyższe okoliczności nie zostały objęte podstawą faktyczną powództwa, a zatem ich badanie w świetle art. 321 k.p.c. nie byłoby w niniejszej sprawie dopuszczalne. Sąd stwierdził, że strona powodowa nie wskazała faktów, które pozwalałyby na przyjęcie, że wymienione umowy są dotknięte wadami oświadczenia woli powodującymi ich nieważność.

Reasumując powyższe ustalenia i rozważania w ocenie Sądu należało powództwo oddalić. W związku z tym, że powód przegrał sprawę w całości, to Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. Koszty pozwanej obejmowały wynagrodzenie jednego adwokata w kwocie 7.200 złotych, stosownie do wartości przedmiotu sporu oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa. Sąd wskazał, że należność tę należało zasądzić od upadłej, ponieważ legitymacja procesowa syndyka uregulowana w art. 144 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze jest szczególnym podstawieniem procesowym polegającym na tym, że z dniem ogłoszenia upadłości likwidacyjnej upadły traci legitymację procesową do występowania w sprawach dotyczących masy upadłości, natomiast pozostaje stroną w znaczeniu materialnoprawnym, jako podmiot czynności prawnej objętej sporem. Przez to świadczenia stanowiące przedmiot postępowania zasądzone są na rzecz lub od upadłego (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2004 roku, IV CK 86/04, w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2009 roku, III CSK 244/08, w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 roku, V CZ 37/11.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało zaskarżone przez powoda w całości i wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanego R. M. na rzecz powoda Syndyka masy upadłości Centrum (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej kwoty 605.847,64 zł (słownie: sześćset pięć tysięcy osiemset czterdzieści siedem tysięcy 64/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 8 listopada 2013 r. do dnia zapłaty, oraz kosztów postępowania za pierwszą instancję, w tym kosztów wynagrodzenia adwokata z tytułu zastępstwa procesowego wg norm przepisanych,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za drugą instancję, w tym wynagrodzenia adwokata z tytułu zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powód zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- 1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów:
 - a) w sposób niewszechstronny poprzez nieuwzględnienie faktu przyznanego przez pozwanego, a mianowicie, iż pozwanego z Centrum (...) sp. z o.o. (zwanym w dalszej części (...)) łączyły dwie umowy o współpracy z dnia 10 maja 2012 r. oraz 6 czerwca 2011 r. na podstawie, których pozwany otrzymał prowizje w łącznej wysokości 605.847,64 zł, a więc uzasadniało to twierdzenia powoda, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z rozrządzeniem majątkiem

upadłego na łączną kwotę 605.847,64 zł, przy czym rozporządzenie to nastąpiło w ciągu roku od dnia złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, oraz rozporządzenie nastąpiło z pokrzywdzeniem wierzycieli,

b) w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego uznanie, iż powód nie wykazał by prowizje otrzymane przez pozwanego były wypłacone w ciągu roku przed, dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz z pokrzywdzeniem wierzycieli, podczas gdy z przyznanych przez pozwanego okoliczności wynika, iż umowy pośrednictwa datowane były odpowiednio na dzień 10 maja 2012 r. i 6 czerwca 2011 r. i na ich podstawie wypłacone zostały pozwanemu prowizje,

c) poprzez nieuwzględnienie i dokonanie oceny z pominięciem okoliczności, iż pozwany był świadomy przestępczego charakteru prowadzonej przez (...) działalności, podczas gdy (...) będąc piramidą finansową, nie prowadziła działalności inwestycyjnej, a środki na swoją działalność pozyskiwała wyłącznie z wpłat dokonywanych przez jej klientów, w konsekwencji wszelkie wypłaty dokonywane w ramach zawartych umów, w tym również na rzecz pozwanego z tytułu prowizji pochodziły wyłącznie z jej majątku zgromadzonego z wpłat dokonanych przez klientów.

2) Naruszenie prawa materialnego czyli:

a) art. 127 ust. 1 PUiN poprzez jego niezastosowanie w następstwie wadliwego uznania, iż powód nie wykazał przesłanek, do uznania czynności za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości (...), podczas gdy:

- wypłata prowizji pochodziła z majątku upadłej spółki,
- wypłata prowizji dokonana przez (...) na rzecz pozwanego była czynnością nieodpłatną, jak również czynnością, której można przypisać rażąco niewspółmierność wzajemnych świadczeń
- rozporządzenie z majątku (...) w postaci otrzymanej przez R. M. prowizji w wysokości 605.847,64 zł nastąpiło w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości,
- zapłata prowizji nie była czynnością prawną lecz stanowiła czynność faktyczną.

b) art. 527 k.c. poprzez jego niezastosowanie w następie wadliwego uznania, iż powód nie wykazał przesłanek, do uznania czynności za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości (...), podczas, gdy na kanwie niniejszej sprawy pokrzywdzenie było następstwem czynności prawnej dłużnika. Powód dokonując zapłaty, uważanej za czynność prawną w wysokości 194.294,45 zł spełnił na rzecz pozwanego świadczenie, co w konsekwencji doprowadziło do pokrzywdzenia wierzycieli, albowiem dłużnik stał się niewypłacalny.

c) art. 56 k.c. poprzez przyjęcie, że zapłata przez (...) na rzecz pozwanego kwoty 605.847,64 zł nie była czynnością prawną.

W uzasadnieniu apelacji, powód wskazał, że błędne jest stanowisko Sądu Okręgowego w Szczecinie, który przyjął jakoby żądanie powódki zapłaty kwoty objętej pozwem na podstawie art. 127 PUiN, oraz art. 527 k.c. nie zostało udowodnione w zakresie przesłanek, o których mowa w tych przepisach. Tym samym zdaniem powoda błędne jest stanowisko Sądu odmawiające powodowi prawa domagania się zwrotu uiszczonych kwot tj. 411.554,19 zł w oparciu o treść art. 127 PUiN z przyczyn wskazanych w treści uzasadnienia, jak również kwoty 194.293,45 zł w oparciu o treść art. 527 k.c.

Powód w apelacji wskazał, że zgodnie z treścią art. 127 ust. 1 PUiN, bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są czynności prawne dokonane przez upadłego w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, którymi rozporządził on swoim majątkiem, jeżeli dokonane zostały nieodpłatnie albo odpłatnie, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej. W ocenie powoda powyższe przesłanki zaistniały w stanie faktycznym niniejszej sprawy.

Wskazał, że miało miejsce rozrządzenie majątkiem upadłego, w odniesieniu do 7 przelewów na łączną kwotę 411.544,19 zł, które nastąpiło w ciągu roku od dnia złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Wniosek o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. wpłynął do Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie w dniu 22 grudnia 2012 r. i tym samym zdaniem powoda należy uznać za bezskuteczne w rozumieniu przepisu art. 127 ust. 1 PUiN czynności dokonane przez (...) sp. z o.o. od dnia 22 grudnia 2011 r.

Dalej powód podniósł, że pozwany nie zaprzeczył faktom wskazanym w pozwie, co więcej pozwany wykonując zobowiązanie Sądu przedstawił wystawione przez siebie na (...) faktury VAT, jak również załączył przelewy świadczące o dokonanych przez (...) na jego rzecz przelewach, w związku z czym Sąd zdaniem powoda winien uznać te okoliczności za przyznane. W następstwie tego, zdaniem powoda okolicznością bezsporną jest, iż (...) oraz pozwanego łączyły dwie umowy o współpracę: z dnia 10 maja 2012 r. oraz 6 czerwca 2011 roku. Na ich podstawie pozwany otrzymał prowizje w łącznej wysokości 605.847,64 zł. W dniu 3 lipca 2013 r. została ogłoszona upadłość likwidacyjna (...) sp. z o.o. zaś wniosek w tym przedmiocie został złożony w dniu 22 grudnia 2012 r.

Powód dalej wskazał, że skoro umowy o współpracy zawarte zostały odpowiednio w dniu 10 maja 2012 r. i 6 czerwca 2011 r. to logicznym jest, że wypłata prowizji przez (...) dla R. M. jako pośrednika nie mogła nastąpić wcześniej niż data zawarcia umów. Wobec tego trudno według powoda zgodzić się z twierdzeniem Sądu, że powód nie udowodnił okoliczności, iż nastąpiło rozrządzenie majątkiem upadłego na łączną kwotę 605.847,64 zł.

Powód stwierdził, że doszło do rozporządzenia majątkiem upadłego, co jest jednym z warunków do uznania takiej czynności za bezskuteczną w rozumieniu art. 127 PUiN. Jak wskazano w pozwie, a następnie co zostało przyznane przez pozwanego na podstawie zawartych umów o współpracy z dn. 10 maja 2012 r. i 6 czerwca 2011 r. doszło do rozporządzenia majątkiem upadłego. Zgodnie bowiem z postanowieniami umowy jak wskazano w pozwie, (...) zobowiązane było do wypłaty na rzecz pośrednika prowizji. (...) wywiązało się ze swojego obowiązku, co przyznał sam pozwany. Wypłacone prowizje w łącznej kwocie 605.847,64 zł pochodziły z majątku upadłego, a zatem doszło do przesunięcia w aktywach (...).

Powód wskazał, że wypłata prowizji wobec pozwanego nastąpiła nieodpłatnie, ponieważ w ich wyniku spółka nie otrzymała żadnego ekwiwalentu. Z chwilą dokonania wpłaty na rzecz pozwanego kwoty 605.847,64 zł upadła spółka pozbyła się swojego majątku o takiej wartości. Ponadto powód zaznaczył, że dokonując oceny czynności prawnej w kontekście przesłanek z art. 127 PUiN, zawsze należy czynić to z punktu widzenia masy upadłości.

Odnosząc się argumentacji Sądu dotyczącej braku rażącej niewspółmierności świadczenia powoda w stosunku do pozwanego, z uwagi na niewykazanie, powód podniósł, że Sąd nie uwzględnił i dokonał oceny z pominięciem okoliczności, że pozwany był świadomy przestępczego charakteru prowadzonej przez (...) działalności, podczas gdy (...) będąc piramidą finansową, nie prowadziła działalności inwestycyjnej, a środki na swoją działalność pozyskiwała wyłącznie z wpłat dokonywanych przez jej klientów, w konsekwencji wszelkie wypłaty dokonywane w ramach zawartych umów, w tym również na rzecz pozwanego z tytułu prowizji pochodziły wyłącznie z jej majątku zgromadzonego z wpłat dokonanych przez klientów. W ocenie strony powodowej stanowisko Sądu pierwszej instancji odnoszące się do kwestii braku podstaw do przyjęcia, że wartość świadczenia upadłego (prowizja wypłacona pozwanemu) przewyższała w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego, było nieprawidłowe. Powód wskazał, że jako typowa piramida finansowa swoich klientów przyciągała perspektywą zysku, który miały generować udane transakcje inwestycyjne. W rzeczywistości jednak zyski miały charakter „papierowy”, a środki klientów nie były w ogóle inwestowane. Jedynym i prawdziwym źródłem dochodu były więc wpłaty innych klientów. Z chwilą wpłaty środki te stawały się własnością (...), a kontrahent otrzymywał roszczenie o ich zwrot z chwilą upływu określonego terminu.

Podniósł także, że spółka nie prowadziła oddzielnych rachunków dla poszczególnych klientów i tym samym w masie środków nie sposób było przyporządkować określonej wartości dla poszczególnych kontrahentów. Reasumując powód stwierdził, że pieniądze przekazane przez powoda pochodziły z jego majątku i stanowiły jego własność a w wyniku

dokonanych wpłat doszło do rozporządzenia majątkiem upadłego. Zdaniem powoda niewątpliwym jest, że podmiotem który odniósł korzyść nie był powód, ponieważ wydatkując określoną ilość środków pieniężnych z tytułu prowizji (...) nie otrzymało od pozwanego nic w zamian. Powód przyznał, że pozyskani przez pozwanego kontrahenci wpłacili do masy odpowiednie kwoty, jednakże z uwagi na działalność (...) w rzeczywistości opierającej się na strukturze piramidy finansowej zarówno z uwagi na wypłatę odsetek dla kontrahentów, jak i prowizji dla pozwanego, w ogólnym rozrachunku każdorazowo zwiększyły się pasywa (...). Tym samym zapłata kwoty dochodzonej niniejszym pozwem nastąpiła nieodpłatnie, a wpłata dokonana przez powoda na rzecz pozwanego w wysokości 605.847,64 zł, była czynnością bezskuteczną z mocy prawa w rozumieniu art. 127 ust. 1 PUiN. Zdaniem powoda nie sposób uznać, iż dane klientów zainteresowanych zawarciem umowy z (...), a w dalszej kolejności przysporzenia związane z zawartymi za pośrednictwem pozwanego umowami mogły być tym świadczeniem wzajemnym.

W ocenie powoda na okoliczność, że prowizja wypłacona pozwanemu była wynagrodzeniem rażąco zawyżonym w stosunku do wartości świadczenia świadczy okoliczność, że pozwany przyznał, że zawarł umowę z (...) i czerpał z tego prowizję.

Powód podniósł w apelacji także okoliczność niezasadnego stwierdzenia przez Sąd Okręgowy, że zapłata przez (...) na rzecz pozwanego R. M. kwoty 605.847,64 zł była czynnością faktyczną, a nie czynnością prawną. Powód wskazał, że spełnienie świadczenia pieniężnego jest czynnością prawną albowiem działania stron były świadome i celowe. Dalej odwołując się do poglądów doktryny i orzecznictwa Sądu Najwyższego, powód podniósł że czynność prawna jest zdarzeniem prawnym lub stanem faktycznym, zawierającym w sobie oświadczenie woli zmierzające do wywołania skutku prawnego w postaci ustanowienia, zmiany lub zniesienia stosunku prawnego. Także spełnienie świadczenia jest czynnością prawną, dwustronną i rozporządzającą, zawsze bowiem po stronie dokonującego zapłaty występuje wola przeniesienia na drugą osobę sumy pieniężnej, a po stronie przyjmującego zapłatę - wola przyjęcia.

W konsekwencji zdaniem powoda, ziściły się wszelkie przesłanki, wskazujące na bezskuteczność z mocy prawa czynności upadłego w postaci zapłaty na rzecz pozwanego kwoty w łącznej wysokości 411.544,19 zł, bowiem czynność zapłaty prowizji dla pozwanego była czynnością prawną, która została dokonana w ciągu roku przed dniem złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, w jej następstwie doszło do rozporządzenia majątkiem, a co więcej czynność ta była pod tytułem darmym, jak również wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego.

Powód nie zgodził się także ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że powód nie posiada legitymacji materialnej w zakresie żądania na podstawie art. 527 k.c. Wskazał, że przesłankami uzasadniającymi złożenie skargi pauliańskiej są: 1. pokrzywdzenie wierzycieli, jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową; 2. działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, 3. wiedza lub możliwość - przy zachowaniu należytej staranności - dowiedzenia się o tym.

Powód wskazał, że pokrzywdzenie musi być następstwem czynności prawnej dłużnika, co w kontekście powyższych rozważań apelacji jest w jego ocenie bezsporne.

Powód dokonując zapłaty kwoty 194.293,45 zł (7 przelewów w okresie od 6 lipca 2011 r. do 9 grudnia 2012 r.) spełnił na rzecz pozwanego świadczenie pieniężne – zapłata kwoty była czynnością prawną.

Skarżący podniósł, że pokrzywdzenie wierzycieli następuje jeżeli dłużnik stał się niewypłacalny lub niewypłacalny w większym stopniu. W ocenie powoda niewypłacalność wynikająca z art. 527 § 2 k.c. to brak możliwości wywiązywania się z zobowiązań finansowych, co w niniejszej sprawie jest według powoda bezsporne. Powód podniósł, że (...) znajduje się w stanie upadłości, co niewątpliwie nie nastąpiłoby, gdyby spółka miała możliwość regulowania swoich zobowiązań.

Mając na uwadze to, że z każdą umową podpisaną przez upadłego wzrastały wyłącznie jego zobowiązania, zdaniem powoda każda wypłata powodowała pozbawienie innych wierzycieli możliwości zaspokojenia się z majątku upadłego. Tym samym z chwilą zawarcia pierwszej umowy po stronie upadłego powstał stan niewypłacalności. W takich

okolicznościach, według powoda (...) regulując należności wobec pozwanego postawiła go w stanie uprzywilejowania, gdyż pozwany w przeciwieństwie do 1.500 innych wierzycieli otrzymał całość swoich należności.

Odnosząc się do ostatniej przesłanki, tj. świadomości osoby trzeciej w tym wypadku do świadomości R. M. o działaniu (...) z pokrzywdzeniem wierzycieli, powód powołał się na art. 527 § 4 k.c., z którego wynika, że jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskał przedsiębiorca pozostający z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych, domniemywa się, że było mu wiadome, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Zdaniem powoda nie ulega wątpliwości, że pozwany w trakcie swojej współpracy z (...) był przedsiębiorcą i pozostawał ze spółką w stałych stosunkach, ponieważ wynika to wprost z treści umowy. Co więcej, powód podniósł, że pozwany przyznał, że współpracował z powódką w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

Ponadto zdaniem powoda, (...) wypłacając pieniądze pozwanemu R. M. nie otrzymała nic w zamian, czyli świadczenia ekwiwalentnego, co oznacza, że pozwany, otrzymał korzyść majątkową nieodpłatnie. Zatem zgodnie z treścią art. 528 k.c. powód uważa, że może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną nawet wówczas, gdyby pozwany nie wiedział i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mógł się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję. W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację pozwany stwierdził, że Sąd Okręgowy w Szczecinie w sposób prawidłowy dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i na jego podstawie dokonał prawidłowych rozważań prawnych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja powoda okazała się nieuzasadniona w całości.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne zasadnicze ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie, jako że są one prawidłowe, kompleksowe i znajdują pełne odzwierciedlenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie. Sąd drugiej instancji akceptuje także rozważania prawne zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Tym samym dalsza argumentacja Sądu Apelacyjnego, funkcjonalnie odnosząca się do zarzutów apelacji, koncentruje się na tych aspektach, które eksponowano w apelacji. Natomiast obszerność i szczegółowość tych wszystkich motywów, których apelacja nie zwalcza oraz tych, które uznaje za własne Sąd Apelacyjny czyni zbędnym ich powtórzenie w toku dalszej argumentacji.

Aby odnieść się do zarzutów sformułowanych w apelacji wskazane jest w pierwszej kolejności poczynienie uwag natury ogólnej.

Zgodnie z treścią art. 127 § 1 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są czynności prawne dokonane przez upadłego w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, którymi rozporządził swoim majątkiem, jeżeli dokonane zostały nieodpłatnie albo odpłatnie, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego, lub osoby trzeciej.

Natomiast podstawą do złożenia skargi pauliańskiej jest kumulatywne spełnienie przesłanek wynikających z art. 527 k.c. tj. dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią; działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli; wystąpienie pokrzywdzenia po stronie wierzycieli, jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową oraz osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli. Ustawodawca w art. 527 § 2 k.c. wskazał, że czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek dokonania tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem tejże czynności. Natomiast zgodnie z art. 527 § 4 k.c. istnieje domniemanie prawne, że jeżeli wskutek czynności

prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli korzyść majątkową uzyskał przedsiębiorca pozostający z dłużnikiem w stałych stosunkach gospodarczych to przyjmuje się, że przedsiębiorca wiedział, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Ciężar udowodnienia powyższych przesłanek spoczywa na osobie, która dąży do uznania za bezskuteczną czynność prawną dokonaną przez danego dłużnika.

Przez czynność prawną należy rozumieć stan faktyczny, którego koniecznym elementem jest co najmniej jedno oświadczenie woli podmiotu prawa cywilnego, wyrażające jego decyzję mającą na celu wywołanie skutków prawnych, polegających na powstaniu, zmianie albo ustaniu stosunku prawnego (zob. B. Ziemianin, Z. Kuniewicz, „Prawo cywilne. Część ogólna”; Poznań 2007, s. 163). Przez czynność prawną pod tytułem darmym należy rozumieć taką czynność, na skutek której upadły dokonał na rzecz drugiego podmiotu przysporzenia, nie otrzymując w zamian korzyści majątkowej, która stanowiłaby ekwiwalent przysporzenia dokonanego przez upadłego (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1998 r., sygn. akt II CKN 599/97, OSNC 1998, Nr 10, poz.160). Korzyść uzyskana przez osobę trzecią w sposób bezpłatny jest równoznaczna z tym, że osoba trzecia nie spełniła, jak również nie zobowiązała się spełnić ekwiwalentnego świadczenia w ramach tego samego lub innego stosunku prawnego. Ocenę, czy świadczenia dokonane przez strony mają charakter ekwiwalentny względem siebie, należy dokonywać w sposób obiektywny, nie zaś z punktu widzenia samych stron (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 lutego 2013r., sygn. akt I ACa 870/12, Legalis).

Dla stwierdzenia, że daną czynność prawną można uznać za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości w sytuacji, gdy w zamian za świadczenie upadłego, osoba trzecia dokona na jego rzecz odpłatnego świadczenia, konieczne jest wykazanie, że świadczenie upadłego w sposób rażąco przewyższa wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego. Jednakże nie każda dysproporcja pomiędzy wartością świadczenia upadłego a świadczeniem osoby trzeciej jest równoznaczna z bezskutecznością czynności pomiędzy powyższymi podmiotami. Punktem odniesienia dla stwierdzenia czy w danych okolicznościach zaistniała rażąca dysproporcja w świadczenia stron wymaga odniesienia się do przeciętnych cen, prowizji stosowanych w obrocie przy dokonywaniu takich samych lub podobnych czynności.

Przechodząc do rozważań na gruncie niniejszej sprawy, należy stwierdzić że strona powodowa nie wykazała, że zostały spełnione kumulatywnie wszystkie przesłanki uzasadniające jej żądanie zapłaty przez pozwanego kwoty łącznie ponad 600.000 złotych w oparciu o art. 127 § 1 PUiN oraz skargę pauliańską z art. 527 k.c.

Jednym z zarzutów podniesionych przez powoda w apelacji była okoliczność naruszenia prawa materialnego a dokładnie art. 56 k.c. poprzez przyjęcie, że zapłata przez spółkę (...) na rzecz pozwanego ponad 600.000 złotych nie była czynnością prawną. Zgodnie z treścią art. 56 k.c., czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów.

Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, w okolicznościach niniejszej sprawy konieczne było rozstrzygnięcie czy czynność wypłaty pozwanemu prowizji w wysokości określonej w zawartych przez strony umowach jest czynnością faktyczną czy czynnością prawną. Nie ulega wątpliwości zdaniem Sądu Odwoławczego, że można domagać się uznania za bezskuteczne jedynie czynności prawne w oparciu o art. 527 k.c. czy art. 127 PUiN. Sąd Odwoławczy podziela argumentację Sądu Okręgowego, że dokonywane przez (...) wypłaty prowizji na rzecz pozwanego miały charakter czynności faktycznych, stanowiących wykonanie łączących strony umów o współpracy. Należy ponadto wskazać, że prowizja była wypłacana zarówno jako jednorazowe świadczenie, ale także dodatkowo prowizja była płacona w do 10. każdego miesiąca w wysokości zależnej od wielkości wpłaconej kwoty (k. 8, k. 10 - 12). W wyniku dokonania przelewów wyliczonej kwoty na wskazany rachunek bankowy, należnej pozwanemu wynagrodzenia w formie prowizji z tytułu pozyskiwania klientów-inwestorów zainteresowanych ofertą (...), nie doszło do powstania, zmiany ani wygaśnięcia łączącego strony stosunku prawnego jakim była umowa współpracy pomiędzy (...) a pozwanym.

W konsekwencji świadczenie (...) na rzecz pozwanego nie można było określić mianem czynności prawnej. Jak zasadnie wskazał Sąd Okręgowy, jeżeli świadczenie stanowi jedynie wykonanie zapisów umownych, a dłużnik nie ma możliwości przez oświadczenie woli kształtować treści tego świadczenia, to nie można uznać tego świadczenia za

czynność prawną. Strony umów precyzyjnie określiły sposób wyliczenia wynagrodzenia należnego opisać płatności pozwanemu, zależnego od wysokości prowizji oraz wysokości kwoty wpłaconej przez pozyskanego przez pozwanego klienta-inwestora.

W umowie o współpracę z 10 maja 2012r. (k. 8) strony wskazały, że prowizja pozwanemu będzie płacona w wysokości 4,5% miesięcznie od sumy każdej umowy inwestycyjnej zawartej przez pozyskanego inwestora z (...) w okresie 6.06.2011-30.05.2012.

Zgodnie z umową współpracy z 6 czerwca 2011r. (k. 9) pozwany miał otrzymywać prowizję w wysokości 4,5% płaconej miesięcznie za pozyskanego inwestora.

W umowie o współpracy z 6 czerwca 2011r. (k. 10) strony stwierdziły, że prowizję w wysokości 5% pozwany otrzyma jednorazowo, dopiero po dokonaniu wpłaty sumy pieniężnej przez klienta-inwestora (§ 3). Natomiast zgodnie z §5 zapłata prowizji w wysokości 5% ma być płacona raz w miesiącu do 10 dnia każdego miesiąca. Analogicznie zostały określone warunki finansowe pozwanego w umowie o współpracy z 6 czerwca 2011r. (k. 11), umowy o współpracy z 6 czerwca 2011r. - aneks nr (...) (k.12).

Czynność jaką jest obliczenie prowizji a następnie dokonanie przelewów środków pieniężnych z jednego rachunku bankowego na inny rachunek bankowym jest czynnością faktyczną stanowiącą wykonanie wcześniej zawartej umowy o współpracy będącej czynnością prawną łączącą (...) i pozwanego. Ponadto zapłata wynagrodzenia na rzecz pozwanego nie miał na celu doprowadzenie do wywołania skutku prawnego w postaci chociażby częściowego umorzenia zobowiązania.

Wskazane przez powoda orzeczenia Sadu Najwyższego w treści apelacji tj. wyrok z dnia 6 listopada 2009r., sygn. akt I CSK 154/09 oraz wyrok z dnia 24 maja 2012r. , sygn. akt II CSK 546/11 zostały wydane w oparciu o odmienny stan faktyczny, w porównaniu do okoliczności niniejszej sprawy. W powołanych orzeczeniach upadły dokonywał w całości spłaty swojego długu, wywiązywał się z zaciągniętych zobowiązań a w konsekwencji stosunek prawny w oparciu o który upadły dokonywał świadczenia wygasał, co jednak nie miało miejsca w przedmiotowej sprawie.

Mając powyższe na względzie, dalsze rozważania odnośnie tego czy powód wykazał pozostałe przesłanki wskazane w art.127 PUiN oraz art. 527 k.c. są niecelowe, ponieważ za bezskuteczne odpowiednio w stosunku do masy upadłości przez upadłego oraz w stosunku do wierzycieli przez dłużnika można podważać jedynie czynności prawnej. Jednakże biorąc pod uwagę konieczność odniesienia się przez tutejszy Sąd do zarzutów zawartych w apelacji przez powoda, przedmiotem dalszej analizy będą jedynie aspekty, które eksponowano w apelacji.

W odniesieniu do żądania zmiany zaskarżonego orzeczenia polegającej na uznaniu w całości powództwa syndyka masy upadłościowej (...), Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do dokonania korekty w kierunku wskazanym przez powoda. Orzeczenie w tym przedmiocie nie jest konsekwencją błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującej dokonaniem niewłaściwych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Przede wszystkim należy wskazać, że zarzut błędnych ustaleń faktycznych może zostać uznany za trafny jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, że poczynione przez sąd ustalenia nie znajdują oparcia w całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego, bądź że ocena poszczególnych dowodów pozostaje w sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego czy wskazaniami wiedzy. Podkreślenia wymaga fakt, że do przyjęcia trafności zarzutu niezbędne jest wskazanie przyczyn braku wiarygodności oceny sądu, a podniesione w tym zakresie argumenty winny wskazywać na brak związku między przyjętymi wnioskami a zebrany materiał dowodowy. Jeżeli jednak ze zgromadzonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski, które są poprawne z punktu widzenia logiki i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Sąd I instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, rolą zaś sądu odwoławczego jest jedynie kontrola, czy granice swobodnej oceny dowodów nie zostały przekroczone.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie przekroczył przedstawionych wyżej granic swobodnej oceny, w uzasadnieniu wyroku przedstawił jakim dowodom dał wiarę, a jakim wiarygodności odmówił i z jakich przyczyn, a jego argumentacji w świetle reguł logiki i doświadczenia nie można uznać za nieprawidłową.

Przechodząc do zarzutów wskazanych w treści apelacji przez powoda, w pierwszej kolejności skarżący zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z materiałem procesowym zebrany w sprawie, a mianowicie że niezasadnie Sąd I instancji przyjął, że pozwanego z Centrum (...) sp. z o.o. łączyły dwie umowy o współpracy na podstawie, których pozwany otrzymywał prowizje, a więc że doszło do rozrządzenia majątkiem upadłego na łączną kwotę 605.847,64 zł, przy czym rozporządzenie to nastąpiło w ciągu roku od dnia złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, oraz rozporządzenie nastąpiło z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Należy wskazać, że zarówno Sąd Okręgowy nie podważył jak również tutejszy Sąd nie podważa okoliczności, że na rzecz pozwanego została dokonana wypłata kwoty ponad 600.000 złotych z majątku upadłej spółki, a upadłą spółkę oraz pozwanego łączyły dwie umowy o współpracę z dnia 6 czerwca 2011r. oraz 10 maja 2012r. Nie ulega także wątpliwości, że w dniu 22 grudnia 2012r. został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w S.. Niemniej jednak Sąd Odwoławczy nie podziela stanowiska strony powodowej, że niezasadnie Sąd pierwszej instancji nie przyjął jakoby kwota 605.847,64 złotych została wypłacona pozwanemu w ciągu roku poprzedzającego dzień złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, na co wprost wskazuje zestawienie wypłat, przedłożone przez powoda wraz z pozwem (k.16). Jedynie kwota 411.544,19 złotych została wypłacona pozwanemu w ciągu roku od dnia 22 grudnia 2011r.

Ponadto dla stwierdzenia zasadności żądania powoda dotyczącego uznania za bezskuteczne czynności prawnych w stosunku do masy upadłości na podstawie art. 127 PUiN nie jest konieczne wykazanie pokrzywdzenia wierzycieli, ale wskazanie że świadczenie upadłego zostało dokonane nieodpłatnie albo odpłatnie, przy czym wartość świadczenia upadłego przewyższało wartość świadczenia pozwanego. Sąd Apelacyjny chciałby zwrócić uwagę na pewną sprzeczność argumentów powoda w treści przedłożonej apelacji: przy rozważaniach odnośnie przesłanek z art. 127 PUiN, powód wskazał, że spółka (...) nie otrzymała żadnego ekwiwalentnego świadczenia w zamian za wypłaty prowizji (k.183v), żeby następnie w rozważaniach dotyczących niewspółmierności świadczenia powoda względem świadczenia pozwanego stwierdzić, że pozyskani przez pozwanego kontrahenci wpłacali odpowiednie kwoty na rachunek bankowy (...) (k. 184). W konsekwencji w ocenie Sądu Odwoławczego argumentacja powoda, że (...) nie otrzymało od pozwanego żadnego świadczenia jest niezasadna.

Odnosząc się natomiast do zarzutu strony powodowej, że świadczenie powoda przewyższało w sposób rażący wartość świadczenia pozwanego, należy stwierdzić, że powód nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących, że ustalone między upadłą spółką a pozwanym wynagrodzenie było nieekwiwalentne w stosunku do świadczenia pozwanego. Okoliczność podnoszona w apelacji, że pozwany zawarł umowę z Centrum (...) sp. z o.o. i czerpał z tego zyski w postaci prowizji nie jest równoznaczne z tym, że pozwany uzyskał wynagrodzenie zawyżone w stosunku do wartości wykonanego świadczenia. Zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego należy stwierdzić, że świadcząc na czyjaś rzecz usługi, usługodawca ma zamiar co najmniej osiągnąć zysk z zawartej umowy, a przynajmniej nie stracić na współpracy z innymi podmiotem. Sposób funkcjonowania (...), zdaniem Sądu Odwoławczego nie ma wpływu na ocenę okoliczności niewspółmierności świadczeń między stronami. Prawidłowo Sąd Okręgowy wskazał, że okoliczność stwierdzenia niewspółmierności świadczeń wymaga przedstawienia danych umożliwiających obiektywne stwierdzenie, że doszło do naruszenia interesów dłużnika. Na podstawie dokumentów zebranych w aktach spraw nie jest możliwe stwierdzenie, że wyliczone kwoty prowizji zostały rażąco zawyżone czy nie. Pozwany otrzymywał wynagrodzenie w postaci jednorazowych prowizji, jak również prowizji płaconych w umowie określonej wysokości przez okres trwania umowy między (...) a pozyskanym klientem-inwestorem. Brak dokumentów wskazujących na wysokość kwot wpłacanych przez klientów-inwestorów pozyskanych przez pozwanego jak również informacji odnośnie jak w rzeczywistości było wyliczane wynagrodzenie pozwanego. Ponadto powód nie przedstawił cen rynkowych, prowizji stosowanych w obrocie przy dokonywaniu takich samych lub podobnych czynności a polegających na pośredniczeniu w zawieraniu umów.

Na podstawie przedłożonego do akt niniejszej sprawy zestawienia obrotów na koncie Centrum (...) sp. z o.o. za okres 01.01.2011 – 23.09.2013 nie jest możliwe stwierdzenie, czy pozwany czy też inny pośrednik doprowadził do zawarcia wskazanych tamże umów inwestycyjnych (k. 73 - 90). W opisie operacji wskazywane są jedynie dane odnośnie klienta-inwestora oraz sygnatura umowy inwestycyjnej na podstawie, której dokonana została wpłata środków pieniężnych.

W konsekwencji Sąd Odwoławczy podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że nie było możliwe ocenienie stosunku pomiędzy wpłatami uzyskanymi przez upadłego na podstawie i w wyniku działalności pozwanego, stanowiącej wykonanie umów zawartych z upadłym, a wypłatami dokonanyymi przez upadłego w stosunku do pozwanego.

Tym samym strona powodowa nie wykazała, że świadczenia, które zostały otrzymane przez upadłego w wyniku działalności pozwanego, były niewspółmierne do świadczeń wypłaconych przez upadłego pozwanemu na podstawie zawartych umów czyli powód nie wykazał jednej z kumulatywnych przesłanek, koniecznych do uznania określonej czynności prawnej za bezskutecznej w stosunku do masy upadłości na podstawie art. 127 PUiN. Hipotetycznie przyjmując za zasadną argumentację strony powodowej, że wypłata wynagrodzenia pozwanemu miała charakter czynności prawnej, to w związku z tym, że nie została wykazana przesłanka niewspółmierność między świadczeniem (...) a świadczeniem pozwanego, żądanie zapłaty kwoty 411.554,19 złotych na podstawie art. 127 PUiN także byłoby nieuzasadnione.

Dalej powód zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, wskazał że Sąd Okręgowy naruszył art. 527 k.c. poprzez jego niezastosowanie ponieważ niezasadnie przyjął, że powód nie wykazał przesłanek, do uznania czynności za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości (...), podczas, gdy na kanwie niniejszej sprawy pokrzywdzenie było następstwem czynności prawnej dłużnika. Powód bowiem dokonując zapłaty, będącej w jego ocenie czynnością prawną w wysokości 194.294,45 zł spełnił na rzecz pozwanego świadczenie, co w konsekwencji doprowadziło do pokrzywdzenia wierzycieli, albowiem dłużnik stał się niewypłacalny.

Odnośnie okoliczności, że kwota prowizji wypłacona pozwanemu spowodowała rozporządzenie majątkiem upadłej spółki z pokrzywdzeniem wierzycieli w ocenie Sądu Apelacyjnego nie znajduje potwierdzenia w materiale procesowym zgromadzonym w sprawie. Zdaniem tutejszego Sądu argumentacja strony powodowej w tym zakresie, nie może doprowadzić do uznania za bezskuteczną czynność prawną dłużnika na podstawie, której spełnione zostanie świadczenie wobec jednego z wierzycieli, również w sytuacji, gdy w wyniku dokonanie tejsze czynności pozostali wierzyciele zostaliby pokrzywdzeni. Dłużnik bowiem jest obowiązany do spełnienia świadczenia wobec swojego wierzyciela i nie jest zasadne czynienie dłużnikowi zarzutów tylko z tej przyczyny, że spełnił świadczenie na rzecz danego wierzyciela zamiast na rzecz pozostałych wierzycieli. Jednakże jeżeli dłużnik na podstawie porozumienia z danym wierzycielem zaspokaja go w inny sposób, niż przewidywała to pierwotna umowa między nimi i jednocześnie prowadzi to do pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli to istnieje możliwość objęcia takiej czynności skargą pauliańską (por. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2011r., sygn. akt IV CSK 39/11, OSNC 2012, nr 4, poz. 90). Jednakże w oparciu o materiał procesowy zebrany w niniejszej sprawie, zasadne jest stwierdzenie że spółka (...) świadczenie względem pozwanego spełniła w sposób wskazany w umowach o współpracę czyli poprzez przelew środków pieniężnych na wskazany w umowie rachunek bankowy.

W treści apelacji powód podniósł również, że pozwany był niejako świadomy przestępczego charakter prowadzonej działalności przez upadłą spółkę i w konsekwencji zdaniem powoda Sąd Okręgowy niesłusznie nie przyjął za zasadną argumentację powoda odnośnie niewspółmierności świadczenia powoda w stosunku do świadczenia pozwanego i tym samym pokrzywdzenia innych wierzycieli upadłej spółki. Poza wskazaniem na okoliczność, że struktura upadłej spółki opierała się na piramidzie finansowej, powód nie przedstawił dowodów uzasadniających twierdzenie o tym, że pozwany był zorientowany w sposobie prowadzenia działalności gospodarczej przez (...). Także podniesiona przez powoda kwestia, że Komisja Nadzoru Finansowego umieściła na swojej stronie internetowej ostrzeżenie, o tym że Centrum (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. wykonuje czynności bankowe bez stosownego zlecenia, nie przesądza o okoliczności, że pozwany wiedział w jaki sposób działa spółka (...) i jaka jest sytuacja majątkowa tego przedsiębiorstwa. Poza własnymi twierdzeniami, strona powodowa nie przedstawiła niczego, co przekonałoby Sąd Apelacyjny, że

pozwany wiedział o tym, że upadła spółka działała na szkodę wierzycieli tj. klientów-inwestorów, albo z łatwością mógł się o tym pozwany dowiedzieć.

Także fakt, że upadła spółka działała w oparciu o strukturę piramidy finansowej i jedyny jej majątek stanowiły wpłaty klientów nie przesądza automatycznie o tym, że pozwany przyjmując od upadłej spółki kwoty prowizji wynikających z zawartych umów wiedział lub przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, że powód działał z pokrzywdzeniem innych wierzycieli.

W ocenie powoda, w niniejszej sprawie nie musiał on wykazywać świadomości po stronie pozwanego odnośnie pokrzywdzenia wierzycieli upadłej spółki w wyniku dokonanych wypłat prowizji na rzecz pozwanego z racji łączących (...) i pozwanego stałych stosunków gospodarczych. Okoliczność istnienia stałych gospodarczych stosunków gospodarczych zdaniem powoda wynikała wprost z treści umów łączących pozwanego z upadłą spółką. W ocenie Sądu Apelacyjnego bezspornym jest, że pozwany współpracował z (...) w ramach prowadzonej działalności gospodarczej.

Pojęcie „stałe stosunki gospodarcze” nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę. Jedynie w art. 68⁽²⁾ k.c. zostało wskazane, w jaki sposób dochodzi do zawarcia umowy w ramach prowadzonej działalności pomiędzy podmiotami pozostającymi w stałych stosunkach gospodarczych. Niewątpliwie cechą przedmiotowych stosunków jest ich stałość, a więc powtarzalność i trwałość, jak również to że obie strony związane są współpracą o charakterze gospodarczym. Dla stwierdzenia istnienia stałych stosunków gospodarczych między danymi przedsiębiorcami, powinny ich łączyć umowy gospodarcze zawarte na dłuższy okres, nie mające charakteru incydentalnego, w wyniku których konieczna jest stała współpraca między stronami (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt I ACa 621/12, Legalis nr 730988). Niemniej samo stwierdzenie, że pozwany i C(...) byli w stałych stosunków gospodarczych nie jest wystarczające do powołania się na istnienie domniemania prawnego uregulowanego w art. 527 § 4 k.c. Konieczne jest wykazanie, że charakter oraz rozmiar wzajemnych kontaktów między przedsiębiorcami, uzasadnia przyjęcie że kontrahent dłużnika posiadał wiedzę o stanie majątkowym (...).

Jednakże w oparciu o treść umów łączących (...) i pozwanego nie sposób w ocenie Sądu Odwoławczego zasadnie twierdzić, że strony pozostają w stałych stosunkach gospodarczych. Sam fakt zawarcia umów współpracy datowanych na dzień 6 czerwca 2011r. oraz 10 maja 2012r. zdaniem Sądu Apelacyjnego nie pozwala na zasadne przyjęcie założenia, że pozwany był w posiadaniu informacji o stanie majątkowym kontrahenta czyli (...). W odpowiedzi na pozew, pozwany wskazał że nie znał sytuacji finansowej (...), nie miał dostępu do dokumentów finansowych upadłej spółki a współpraca z upadłą spółką ograniczała się do wykonania zlecenia czyli pozyskiwania klientów-inwestorów (k. 109) a ponadto kategorycznie zaprzeczył, że wiedział o działaniu upadłej spółki ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli jak również że mógł przy dołożeniu należytej staranności dowiedzieć się o tym.

Także wskazanie przez powoda, że Komisja Nadzoru Finansowego pismem z dnia 6 września 2011r. złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do Prokuratury Rejonowej w Stargardzie Szczecińskim nie jest równoznaczne z tym, że pozwany miał możliwość zapoznania się z przedmiotowym pismem i tym samym mógł się dowiedzieć o charakterze działalności upadłej spółki, która działała na szkodę swoich wierzycieli. Strona powodowa nie wskazała również, kiedy Komisja Nadzoru Finansowego zamieściła na swojej stronie internetowej ostrzeżenie odnośnie Centrum (...) sp. z o.o. i ewentualnie z tego tytułu nie dowodziła, że pozwany miał możliwość dowiedzenia się o działaniu upadłej spółki z pokrzywdzeniem jej wierzycieli. Jak już to zostało wyżej wskazane, spełnienie przesłanki świadomości pozwanego, że upadła spółka działała z pokrzywdzeniem swoich wierzycieli, powód wywodził z domniemania prawnego z art. 527 § 4 k.c., które w niniejszym postępowaniu zostało obalone.

Ustawodawca w treści art. 527 § 2 k.c. wprost wskazał, kiedy mamy do czynienia z pokrzywdzeniem wierzycieli: gdy dłużnik w wyniku dokonania danej czynności prawnej stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w stopniu wyższym, niż przed dokonaniem tej czynności. Prawidłowo Sąd Okręgowy zauważył, że nie było podstaw do stwierdzenia pokrzywdzenia wierzycieli upadłej spółki, ponieważ powód nie przedstawił stosownych dokumentów z których by wynikało, że wypłata wynagrodzenia pozwanemu zmieniła sytuację finansową powoda.

Dla stwierdzenia istnienia przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela konieczne jest stwierdzenie istnienia związku przyczynowego między kwestionowaną czynnością prawną dłużnika a powstaniem (lub powiększeniem) stanu niewypłacalności. Dana czynność prawna musi być w tym ujęciu warunkiem koniecznym powstania lub pogłębienia się stanu niewypłacalności dłużnika, czyli że zaskarżona czynność spowodowała rezultat w postaci niewypłacalności dłużnika lub powiększyła taką niewypłacalność. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2004r. (sygn. akt II CK 128/04, Legalis nr 67330) nie istnieje domniemanie prawne, zgodnie z którym niewypłacalność zawsze pozostaje w związku z czynnościami dokonanymi przez dłużnika z wierzycielami w jakimś okresie przed ogłoszeniem upadłości.

Zgodnie z art. 6 k.c. dowód wykazania omawianego powiązania w niniejszej sprawie spoczywał na syndyku masy upadłościowej Centrum (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w S..

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd Apelacyjny stwierdza, że powód nie przedsięwziął żadnych kroków celem wykazania, że istnieje związek przyczynowy pomiędzy wypłatą wynagrodzenia na rzecz pozwanego a powstaniem niewypłacalności po stronie (...) albo że istniejąca niewypłacalność została pogłębiona w wyniku dokonania wypłaty przedmiotowego wynagrodzenia. Powód w treści pozwu wskazał jedynie, że okoliczność stanu niewypłacalności (...) jest bezsporna, co nie nastąpiłoby gdyby spółka miała możliwość regulowania swoich zobowiązań. Jak wskazał powód w treści uzasadnienia apelacji, z chwilą zawarcia pierwszej umowy inwestycyjnej, po stronie (...) powstał stan niewypłacalności (k. 187).

Na marginesie należy zauważyć, że dla domagania się zasądzenia całej kwoty 194.293,45 złotych na podstawie art. 527 k.c., przyjmując że każda z płatności jest osobną czynnością prawną, powód powinien wykazać, że po dokonaniu każdego przelewu wynagrodzenia na rzecz pozwanego Centrum (...) stało się niewypłacalne albo było niewypłacalne w stopniu wyższym niż przed dokonanie czynności prawnej, co nie miało miejsca w niniejszym postępowaniu.

Kolejną przesłanką konieczną dla podważania skuteczności czynności prawnej na podstawie art. 527 k.c. jest wykazanie świadomości dłużnika, że podjęta przez niego czynności prawna została dokonana z pokrzywdzeniem jego wierzycieli. W ocenie Sądu Odwoławczego za bezsporne należy uznać, że dłużnik dokonując rozporządzenia swoim majątkiem, miał świadomość działania na szkodę wierzycieli. Już sama okoliczność ogłoszenia upadłości Centrum (...) sp. z o.o., wskazuje, że podmioty odpowiedzialne za sytuację finansową spółki, przez podpisywanie umów inwestycyjnych działały na niekorzyść samej spółki jak i jej wierzycieli doprowadzając do niewypłacalności spółki, a w konsekwencji wszczęcia postępowania upadłościowego.

Powód przyznał, że pozyskani przez pozwanego kontrahenci wpłacili na rzecz powoda odpowiednie kwoty, jednakże z uwagi na charakter i sposób działalności (...) w rzeczywistości opierającej się na strukturze piramidy finansowej zarówno z uwagi na wypłatę odsetek dla kontrahentów, jak i prowizji dla podmiotów pozyskujących inwestorów, w ogólnym rozrachunku każdorazowo zwiększyły się pasywa (...). W konsekwencji w ocenie Sądu Apelacyjnego przesłanka o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli została spełniona ale także na podstawie powyższego jest możliwe stwierdzenie, że powód nie miał racji twierdząc, że upadła spółka nie otrzymała niczego w zamian w oparciu o umowy zawarte w pozwanym.

Tym samym strona powodowa nie wykazała, nawet przy założeniu, że przelanie środków finansowych na rzecz pozwanego z tytułu umów o współpracy miały charakter czynności prawnych dokonanych z pokrzywdzeniem innych wierzycieli (...), że m.in. pozwany jako osoba trzecia wiedziała o działaniu z pokrzywdzeniem wierzyciela lub mogła o tym wiedzieć przy zachowaniu należytej staranności, jak również że powód wykazał, że działanie (...) było dokonywane z pokrzywdzeniem wierzycieli spółki. W konsekwencji powód nie wykazał wszystkich przesłanek, koniecznych do uznania określonej czynności prawnej za bezskutecznej na podstawie art. 527 k.c.

Mając powyższe na względzie, apelacja powoda na podstawie art. 385 k.p.c. jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu. Wskazać należy, że strona apelująca w ogóle nie odniosła się w merytoryczny sposób do argumentacji dokonanej przez Sąd Okręgowy, a przedłożona apelacja stanowiła polemikę z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny

zauważył, że apelacja powoda powielala argumentację strony powodowej przedstawioną w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. W związku z tym, że strona apelująca nie wykazała należycie swoich twierdzeń podnoszonych w pozwie, w konsekwencji nie było podstaw do uznania przez Sąd Odwoławczy za zasadne żądania zapłacenia wskazanych w pozwie kwot, zarówno w oparciu o przepisy prawa cywilnego jak i również na podstawie przepisów prawa upadłościowego.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 108 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w danej instancji. Jednocześnie art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W związku z tym, że powód przegrał postępowanie apelacyjne, stąd zobowiązany jest zwrócić stronie pozwanej koszty procesu, na które składają się wyłącznie poniesione przez nią koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 złotych ustalone na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013r., poz. 461).

SSA Danuta Jezińska SSA Dariusz Ryszał SSA Artur Kowalewski